

Kraków, 31. 07. 2017.

dr hab. Antoni Bobrowski
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Instytut Filologii Klasycznej

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Katarzyna Kuszewska, „*De verborum significatu*” jako źródło badań nad obrzędowością sakralną starożytnych Rzymian – praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Idaliany Kaczor, Łódź 2017; ss. 532.

De verborum significatu należy do tych zabytków starożytnego piśmiennictwa, których nowożytny losy mogą być przykładem wyrazistego paradoksu. Z jednej strony bowiem tekst tego antycznego leksykonu zachował się w stosunkowo dużej części i w nienajgorszym stanie (jeśli wziąć pod uwagę, jak wiele dzieł o podobnym charakterze znanych jest obecnie ze szczątkowych zaledwie fragmentów lub jedynie z tytułu), a jego treść zawiera informacje niezwykle ważne dla wielu gałęzi nauk o starożytności i w istocie w dużym stopniu – drogą pośrednią – była wykorzystywana przez badaczy. Z drugiej jednak strony ze względu na to, że tenże tekst w toku dziejów podlegał wielu daleko idącym zmianom, skrótom, a niekiedy i deformacjom, nigdy jako całość nie budził większego zainteresowania historyków literatury starożytnej i nadal dla wielu filologów pozostaje swoistą *terra incognita*. W tej sytuacji badania podjęte przez mgr Katarzynę Kuszewską, których ukoronowaniem jest przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska, mogą pretendować do miana pionierskich – nie tylko w polskiej filologii klasycznej, która dotychczas nie zajmowała się tym dziełem, ale i w obszarze międzynarodowym, bowiem i tam uwagę na *De verborum significatu* zwrócili bardzo nieliczni uczeni, i to dopiero od niedawna.

Mgr Kuszewska zogniskowała swoją uwagę na tych partiach bardzo obszernego, wielotematycznego leksykonu, które zawierają informacje związane ze sferą kultu i obrzędowości religijnej w starożytnym Rzymie. Zasadniczy cel swojej pracy zdefiniowała we *Wstępie* w sposób stosunkowo lakoniczny, jako „przedstawienie obrzędowości sakralnej starożytnych Rzymian na podstawie źródła, jakim są hasła leksykonu *De verborum significatu*” (s. 9), uzupełniając niejako *ex post* (w *Zakończeniu*), iż założeniem była „weryfikacja wiadomości zawartych w hasłach leksykonu, zarówno tych przekazanych przez

Festusa, jak i Pawła Diakona, dotyczących religii Rzymian oraz ocena wiarygodności informacji pochodzących z leksykonu na podstawie zabranych źródeł” (s. 493). Praca przebiegała zatem w kilku etapach: pierwszym było wyselekcjonowanie z całości tekstu korpusu haseł związanych z różnymi aspektami kultu i religijności rzymskiej. Wybrane artykuły hasłowe zostały następnie podzielone na grupy tematyczne i przetłumaczone na język polski. Ostatnim etapem prac była analiza treści haseł leksykonu w wieloaspektowej konfrontacji z różnorodnymi źródłami starożytnymi o podobnej tematyce i charakterze, które zachowały się do czasów nowożytnych.

Praca rozpoczyna się podzielonym na kilka podrozdziałów *Wstępem*, którego treść obejmuje, poza opisem celu i metody badawczej, również zwięźle zredagowane informacje o specyfice analizowanego dzieła, jego źródłach, skomplikowanych losach tekstu leksykonu w epoce starożytnej i jego późniejszych wydaniach. *De verborum significatu* powstał bowiem jako ogromny rozmiarami leksykon autorstwa żyjącego na przełomie I w. p.n.e. i I w. n.e. Marka Weriusza Flakkusa, jednak w oryginalnej postaci nie zachował się; dysponujemy natomiast częścią obszernego, obejmującego 20 ksiąg skrótu sporządzonego w II w. n.e. przez Sekstusa Pompejusza Festusa, a także całością streszczenia tekstu Festusa, które zostało dokonane przez Pawła Diakona w VIII w. Mgr Kuszewska relacjonuje problematykę prac nad tekstem leksykonu na przestrzeni kilku wieków, począwszy od XVI, a także charakteryzuje kolejne wydania dzieła oraz przywołuje wyniki badań podejmowanych przez kilku uczonych w ostatnich dekadach.

Zwięzły *Wstęp* (s. 6-30) oraz krótkie *Zakończenie* o charakterze rekapitulacji (s. 493-499) to jedynie niewielka część bardzo obszernej dysertacji, która podzielona została na siedem rozdziałów, stosownie do ustalonych przez Autorkę kategorii tematycznych, w obrębie których pogrupowano wyselekcjonowane z całości leksykonu hasła związane z religią rzymską: *Główne pojęcia obrzędowości sakralnej Rzymian: religio, sacrum, ritus* (Rozdz. I: s. 31-53), *Wróżbiarstwo w starożytnym Rzymie* (Rozdz. II: s. 54-125), *Bogowie w hasłach leksykonu* (Rozdz. III: s. 126-207), *Uroczystości publiczne i prywatne Rzymian* (Rozdz. IV: s. 208-344), *Kapłani starożytnego Rzymu* (Rozdz. V: s. 345-390), *Ofiary i narzędzia ofiarne* (Rozdz. VI: s. 391-459), *Miejsca święte – loca sacra* (Rozdz. VII: s. 460-492). Dzięki dodatkowemu, opartemu o szczegółowe kryteria tematyczne podziałowi na podrozdziały i, w razie potrzeby, jeszcze mniejsze segmenty (zawsze opatrzone numeracją uwidaczniającą hierarchię strukturalną tekstu), całość rozważań uzyskała wyraźną, logiczną przejrzystość kompozycyjną. W każdej partii tekstu dysertacji zachowany został identyczny schemat: w

układzie tabelarycznym zamieszczono treść haseł leksykonu w brzmieniu łacińskim i przekładzie polskim, po czym następuje segment o charakterze interpretacyjno-analitycznym. Tam, gdzie było to możliwe, zestawiono równoległe hasła w brzmieniu zredagowanym zarówno przez Festusa, jak i przez Pawła Diakona, co daje możliwość porównania i z reguły instruktywnie uwidacznia rozmiar skrótów (a niekiedy również zmian) dokonanych przez Pawła we wcześniejszej wersji tekstu, którą streszczał; część haseł przytoczona została, zgodnie ze stanem zachowania, tylko w jednej redakcji.

Przetłumaczenie na język polski haseł leksykonu było zadaniem bardzo ambitnym i bardzo trudnym – zarówno ze względu na trudności terminologiczne, użycie słownictwa specjalistycznego i brak szerszego kontekstu, który ułatwiłby zrozumienie niejasnych partii wywodu, jak i – przede wszystkim – ze względu na błędy i zniekształcenia dokonane przez dawnych kopistów oraz liczne luki w wielu miejscach tekstu zachowanego niekiedy w szczątkowej postaci (w związku z czym w niektórych przypadkach może pojawić się uzasadniona wątpliwość co do zasadności podejmowania takich prób, np. hasła: **Publici augures**, s. 56; **Publica auspicia**, s. 57; **Remisso**, s. 65; **Sonivio**, s. 108, **Regifugium**, s. 242, **Romani ludi**, s. 291). Dodać przy tym należy, że tego rodzaju przedsięwzięcia podejmują się zwykle filologowie z ogromnym doświadczeniem badawczym, które redukuje ryzyko niewłaściwego odczytania zniekształconych lub niekompletnych fraz, a przez to ułatwia uzyskanie satysfakcjonującego rezultatu translatorskiego. Mgr Kuszewska wykonała tu ogromną pracę i zaproponowane przez nią przekłady w przeważającej większości nie budzą poważniejszych zastrzeżeń, jednak nie udało jej się ustrzec przed pewnymi potknięciami i niedoskonałościami. W trakcie uważnej lektury pojawiają się niekiedy wątpliwości dotyczące poprawności przekładu, a niejednokrotnie również jakości stylistycznej polskiej wersji, np.:

- s. 99 (hasło **Immusulus**):
quae volucris raro et non fere praeterquam vere apparet, quia...
„ptak [ten] rzadko i prawie wcale się nie pojawia, ponieważ...” – brak w przekładzie odpowiednika słów *praeterquam vere*

- s. 106 (hasło **Puls**):
Puls potissimum datur pullis in auspiciis, quia ex ea necesse <est aliquid decidere
„Zwykle podczas auspiciów podaje się kurczętom [do jedzenia] zacierkę (*puls*), [a to dlatego], ponieważ istnieje wymóg, aby coś z niego (*scil.* z dziobu ptaka) wypadło na ziemię” – największą wątpliwość budzi tutaj założenie, że *ex ea* miałyby oznaczać ‘z dzioba’ (tak! – użyta w przekładzie forma „dziobu” jest niepoprawna, chyba że chodziłoby tu o dziób okrętu; nota bene na s. 108 pojawia się już forma poprawna: „co wypada z dzioba”); w dalszej części tego hasła leksykonu pojawia się zdanie *si offa iis> qui pavis<sent ab ore deciderit>* oddane następująco: „jeśliby kawałki [zacierki] wypadały [jedzącym] z dziobu, uderzając [o ziemię]” i tutaj jest mowa o części pokarmu, która wypadła z dzioba (*ex ore*), a przekład tego zdania

jest zasadniczo poprawny – jeżeli nie liczyć (1) powtórzenia niefortunnego „dziobu”, (2) zasugerowania poprzez nawias kwadratowy, że słowo „jedzącym” jest uzupełnieniem tłumacza (a nie jest – w łacińskim tekście czytamy przecież: *iis qui pavissent*), a także (3) dodania na końcu słów o uderzaniu o ziemię, czego w tekście łacińskim w ogóle nie ma

- s. 130 (hasło **Indigetes dii**):

Indigetes dii quorum nomina vulgari non licet

„Nie wolno, aby imiona bóstw [rodzimych?] były wyjawiane” – autorytatywnie narzucona struktura składniowa polskiego tekstu odbiega od oryginału oraz od przekładów haseł o podobnej strukturze

- s. 135 (hasło **Peregrina sacra**):

brak w przekładzie końcowego zdania tego hasła: *quae coluntur eorum more, a quibus sunt accepta*

- s. 144 (hasło **Ver sacrum**):

... *Magnis enim periculis adducti vovebat...*

„Bowiem w przypadku wielkich niebezpieczeństw przekonani [o słuszności tego zwyczaju] przyrzekali, że...” – przyjęcie dla *adducti* znaczenia „przekonani” nie wydaje się właściwe (tekst przekazuje raczej, że zostali skłonieni, czy też przymuszeni przez niebezpieczeństwa) i skutkuje uzupełnieniem (ujętym w nawias kwadratowy), którego tekst łaciński nie sugeruje

- s. 195 (hasło **Camenaе Musae**):

Camenaе Musae a carminibus sunt dictae

„Muzy nazywane są Kamenami” – w przekładzie nie uwzględniono łacińskiej frazy *a carminibus*

- s. 204: (hasło **Potitium**):

Pinarius quod non adfuit sacrificio, postea cautum est, ne...

„Pinariusz, ponieważ nie był obecny w czasie ofiarowania, później był ostrożny, aby...” – nie wydaje się uzasadnione łączenie *cautum* z *Pinarius* ze względu na różnicę rodzaju gramatycznego, co podważa poprawność słów „był ostrożny” w polskim przekładzie

- s. 268 (hasło **Mais idibus**):

Mais idibus mercatorum dies festus errat

„Dniem świątecznym kupców były idy marcowe” – pomyłka (*Mais* : marcowe) jest ewidentna

- s. 432 (hasło **Polluceae**):

... *sunt far, polenta, vinum, panis fermentatus...*

„... zalicza się do nich: orkisz, wino, kwaśny chleb...” – w przekładzie (zapewne przez przeoczenie) pominięto *polenta*

- s. 471 (hasło **Minucia porta**):

Minucia porta Rome est dicta ab ara Minuci

„Minucia porta – tak nazwano bramę w Rzymie od [imienia] Minucjusza” – w przekładzie nie uwzględniono *ara*

- s. 484 (hasło **Quadrata Roma**):

quia saxo minitus (mun-?) est initio in speciem quadatam

„ponieważ [miejsce to] początkowo zostało zabezpieczone skałą o kształcie kwadratowym” – przekład nieprecyzyjny: nie chodzi o kwadratowy kształt skały, lecz o obudowanie tego miejsca skałą (kamieniami) w taki sposób, że miało kształt kwadratu

- s. 490 (hasło **Romam**):

Galitas scribit, cum post obitum Aeneae imperium Italiae pervenisset ad Latinum, Telemachi Circaeque filium, isque ex Rhome suscepisset filios

„Galitas pisze, że syn Telemacha i Kirke, gdy po zakończeniu rządów Eneasza w Italii przybył do Lacjum, spłodził z Rhome synów” – niedokładny przekład tego fragmentu (w tekście łacińskim jest raczej mowa o tym, iż po śmierci Eneasza władza nad Italią przeszła na Latynusa)

Wyszczególnione powyżej przykłady uchybień i przeoczeń nie są wykazem kompletnym; rozważyć należałoby ponadto zasadność włączania niektórych uzupełnień (ujętych w nawiasy kwadratowe), które bywają zbyt rozbudowane, a niekiedy niezręczne lub w ogóle niepotrzebne do zrozumienia passusu (np. w hasłach: **Omen**, s. 85, **Commoetacula virgae**, s. 358, **Optatam hostiam**, s. 403). Dokładne przejrzanie przekładów haseł i wyeliminowanie niedoskonałości jest absolutnie niezbędne, szczególnie jeśli rozprawa miałyby ukazać się drukiem.

Zamieszczone pod łacińskim i polskim tekstem każdego hasła segmenty analityczno-interpretacyjne uwidaczniają godną podziwu erudycję Doktorantki, która wykazuje się zarówno doskonałą orientacją w piśmiennictwie starożytnym, jak i wysokimi kompetencjami badawczymi. Swobodnie porusza się nie tylko w obrębie twórczości „klasycznych” prozaików i poetów antycznych (jak Cyceon, Swetoniusz, Liwiusz, Wergiliusz, Propercjusz, Horacy), lecz także w sferze starożytnego piśmiennictwa naukowego, dzieł encyklopedystów, filologów, komentatorów i scholiastów (jak Geliusz, Makrobiusz, Marek Terencjusz Warron, Serwiusz, Porfiriusz – by wymienić tylko najczęściej cytowanych). Analizując zawartość treściową kolejnych haseł leksykonu, trafnie diagnozuje wartość poszczególnych informacji przekazanych przez Festusa i Pawła, zestawia poszczególne passusy z odpowiednimi partiami tekstów zachowanych dzieł innych autorów starożytnych i znajduje podobieństwa i różnice. W hasłach leksykonu zachowanych z bardzo dużymi lukami (np. **Profesti dies**, s. 218, **Novendiales feriae**, s. 225, **Saeculares ludi**, s. 227) trudności z rekonstrukcją treści tekstu są ogromne, jednak w niektórych przypadkach pomocne jest przywołanie fragmentu innego zachowanego tekstu, jeśli uda się tam odnaleźć informację analogiczną (przykładowo, taka sytuacja ma miejsce np. przy uzupełnieniu treści hasła **Novendiales feriae** relacją przekazaną w I księdze dzieła Liwiusza, s. 225 n.). Mgr Kuszewska niejednokrotnie przeprowadza

kompetentną dyskusję naukową w kwestiach spornych lub wątpliwych, przywołując i kontrastując różnego rodzaju źródła, jak również koncepcje i hipotezy sformułowane we współczesnej literaturze naukowej, wobec których potrafi zająć udokumentowane i oparte na mocnych przesłankach własne stanowisko (np. kwestia sposobu oznaczania rodzajów dni w rzymskim kalendarzu, s. 213 n.; problematyka Ludi Saeculares, s. 228 nn.; kwestie związane z hasłem **mundus**, s. 287 nn.).

W trakcie lektury rozprawy nasuwają się dodatkowo następujące uwagi dotyczące pojedynczych passusów w różnych miejscach wywodu:

--- s. 71: Geliusz o pomerium mówi nie w XIV 13, 1, lecz w XIII 14, 1;

--- s. 107: Ap. Pulcher in *Auguralis disciplinae* lib. I i następujący przekład: „Appiusz Pulcher w I księdze *Auguralis disciplinae*” – w celu poprawnego i niebudzącego wątpliwości przytoczenia (nietłumaczonego) tytułu należałoby podać jego brzmienie w I. przypadku, co w przekładzie polskim brzmiałoby następująco: „w I księdze dzieła *Auguralis disciplina*”; s. 219 zastosowano taki właśnie sposób tłumaczenia: <*Afranius*> in *Privigno* – „Afraniusz w *Privignus* [pisze]”; podobnie np. na s. 465: *Cato Originum* lib. I – „Katon w I księdze *Origines*”. Podobnie przy włączaniu pojedynczego słowa albo krótkiej frazy łacińskiej w strukturę zdania polskiego w tekście głównym słowa te nie powinny być stawiane w przypadkach zależnych (jak np. s. 481: „przekazuje, że *doliola* to miejsce przy *Cluacam Maximam*”);

--- s. 113: omyłka w zdaniu: „konsulowie Gneusz Korneliusz i Kwintus Cecyliusz składali w ofierze [...] okazało się, że ofiara Paliusza...” – nazwisko owego Kwintusa nie brzmiało ani Cecyliusz, ani Paliusz, lecz Petyliusz, co zresztą w przypisie 226 zostało pokazane (*Q. Petilius*), jakkolwiek z mylnym wskazaniem na numer rozdziału w XLI księdze Liwiusza;

--- s. 152 + przyp. 138; s. 241 przyp. 135 – nazywanie Owidiusza mitografem nie wydaje się słuszne;

--- innego typu nieścisłość pojawia się na s. 302, przy omawianiu kompleksu zagadnień dotyczących rzymskich świąt Saturnalia i odnośnych haseł leksykonu. Został tam przywołany passus z *Saturnalia* Makrobiusza (I 11, 48-49) mówiący o wyznaczeniu ofiar, które mają zostać złożone bóstwu, i dezorientacji wynikającej z podobieństwa dwóch greckich słów, których znaczenia zdecydowanie różnią się między sobą. Nie wnikając tu w zawilosci wywodu Makrobiusza, chcę jedynie zwrócić uwagę na ewidentną pomyłkę w dwóch przypisach: ‘mężczyzna’ to po grecku φῶς (a nie φῶς, jak podano w przyp. 476), a ‘światło’ to właśnie φῶς (i w związku z tym błędny jest zapis w przyp. 478: φωτός = lumen); w łacińskim tekście Makrobiusza istotnie widzimy φωτός, czyli formę drugiego przypadku liczby pojedynczej, która wygląda tak samo dla φῶς i φῶς (*et φωτός aestimationem non solum hominem sed etiam lumen significare docuisset*);

--- s. 325 (i podobnie s. 334): „W 61 epitalamium Katullus wskazuje...” – niefortunne sformułowanie sugeruje, że Katullus napisał kilkadziesiąt epitalamiów, tymczasem chodzi o epitalamium zamieszczone w zbiorze utworów Katullusa pod numerem 61;

--- s. 462: wypowiedź „doszło do klęski urodzaju i w Rzymie zapanował głód” brzmi dziwnie i nielogicznie, ponadto we wskazanym w przyp. 10 fragmencie dzieła Liwiusza (II 34) istotnie jest mowa najpierw o wysokich cenach zboża, a następnie o głodzie w Rzymie, co jednak miało być wynikiem zaniechania uprawy pól ze względu na secesję plebejuszy (*Caritas primum annonae ex incultis per secessionem plebis agris, fames deinde*);

--- s. 491: Autorka, przytoczywszy treść zawartego w leksykonie hasła **Romam**, relacjonującego dawne przekazy o wydarzeniach poprzedzających założenie Rzymu oraz podnoszących kwestię etymologii nazwy miasta, zaznacza: „Bardzo podobny ustęp znajduje się w I księdze Dionizjusza z Halikarnasu, za którym prawdopodobnie Weriusz przekazuje antyczne podania od greckich pisarzy”. Niewątpliwie przywołany w przypisie rozdział 72 z I księgi Ρωμαϊκή Αρχαιολογία Dionizjusza jest podobny w charakterze do omawianego segmentu łacińskiego leksykonu ze względu na to, że przywołuje różnych autorów i krótko streszcza ich relacje dotyczące czasu powstania Rzymu i osoby jego założyciela. Trudniej jednak zgodzić się z drugą częścią stwierdzenia Doktorantki, zakładającego zapożyczenia dokonane przez Weriusza od Dionizjusza, bowiem każdy z nich przywołuje imiona innych autorów (prawdziwych czy fikcyjnych – to kwestia w tym momencie mało istotna), a co więcej, treść opowieści przytoczonych przez Dionizjusza znacząco odbiega od podań włączonych do hasła z *De verborum significatione*.

Poniżej zamieszczam wykaz dostrzeżonych przeze mnie drobnych usterek w tekście rozprawy:

- s. 8: „według Henry’iego Nattleship’a...” – powinno być: Henry’ego Nettleshipa (wg obowiązujących zasad sformułowanych w: *Wielki Słownik Ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*, pod red. E. Polańskiego, wyd. III, Warszawa 2003, s. 97 [poz. 240], s. 98 [poz. 243] oraz s. 102 [poz. 257]); podobnie: s. 10; s. 30; s. 382 przyp. 182: „Lindsay’a” (ale na ss. 19, 289, 494 jest poprawnie: Lindsaya); s. 444 przyp. 207, s. 447 przyp. 217: „Lindsay’em”; podobnie: s. 29: „publikacja André Dacier’a” (powinno być: Daciera), „propozycje Scaliger’a i Orsino” (powinno być: Scaligera i Orsina); prawidłowe brzmienie nazwiska: Nettleship (zapis z błędem „Nattleship” powtórzony zadziwiająco konsekwentnie: s. 8 przyp. 8 (tutaj z odwołaniem „1880, s. 256” – w bibliografii nie ma dzieła tego autora wydanego w roku 1880); s. 201 (i na tej samej s. w przyp. 416 – tutaj z odwołaniem „1899, s. 233” – w bibliografii nie ma dzieła tego autora wydanego w roku 1899); s. 522);

- s. 167 przyp. 215: „Grimmal 2008” – chodzi o Grimala, ale i tak dzieło tego uczonego powinno być przywołane skrótem SMGiR (wg. wykazu na s. 526), tak jak to zostało uczynione w 3 innych miejscach (w przyp. 214 na tej samej stronie, w przyp. 422 na s. 293, w przyp. 450 na s. 297);

- usterki stylistyczne, błędy gramatyczne, ortograficzne, frazeologiczne etc.: s. 7: „który z resztą cytowany jest”; „Uzupełnieniem do poznania informacji zawartych w leksykonie stanowi wyciąg...”; s. 11: „... w opisach związanych z religią i pozwalająca zwrócić uwagę na ważne aspekty z nią związane”; s. 16: „miał on także potrafić posługiwać się greką”; s. 34: „Na potrzeby translatorskie wydaje się zatem, że...”; „należy jednak unikać sztywnego rozumienia tłumaczenia wyrazu”; s. 37: „człowiek uznany winnym występku, za który został ogłoszony jako *homo sacer*...”; s. 46: „... że to co nazywano jako *dedicatus*, zwane było również...”; s. 48: „odprawiane według *ritu Graeco*” (powinno być: *odprawiane ritu Graeco*); s. 55, przyp. 8: „od górnicy zostało ustanowione”; s. 56: „uświęcone w skutek”; s. 58: „znajduje się we formule”; s. 60: „aby nie zostały wymyślone dla niego niepomyślne znaki”; s. 73: „Otrzymując zapewne pomyślne znaki, postanowił...” (powinno być: „otrzymawszy”); s. 79: „czasownik ten używano dawniej...” (powinno być: „czasownika tego”); s. 80: „Zwierzę to jest również kojarzone jako symbol chtoniczny”; s. 90: „przypisywano prócz Jowiszowi, także Junonie”; s. 90 przyp. 147: „Ze względu, iż w Rzymie...”; s. 97: „Serwiusz następnie pisze, że ptak ten generował wysoką temperaturę”; s. 98: „nazwa *buteo* jest

przypisany myszolowom”; s. 105: „w jakiś sytuacjach”; s. 110: „do tej kategorii zdaje się, że można zaliczyć...”; s. 112: „wróżba o charakterze *dirus* wydaje się, że dotyczyła...”; s. 134: „hasła posiadające wyjaśnienia nawiązujące do...”; s. 136: „był nazywany jako *Diovis*”; s. 165: „wspomina o przybytku Ateny Itońskiej znajdującej się w Beocji” (powinno być: znajdującym się); s. 191: „Ich nazwa z resztą wzięła się od...”; s. 200: „Językoznawcy są opinii, że...”; s. 222: „co odpowiada kompetencją sakralnym bóstw” (powinno być: kompetencjom); s. 262: „kłosom zbórz” (i ponownie na s. 263); s. 268: „nieuczciwą transakcją”; s. 279: „odpowiednikom greckich Eumenid (Eryń)” (powinno być: Erynii); s. 297: „to święto nie było sprawiane jakby za ludzi, tylko za wzgórze”; „trzech wzgórz Rzymu”; s. 325: „u Owidiusza, który nie wykluczone, że pomysł ten zaczerpnął...”; „strój, który ubierały panny młode”; s. 376 przyp. 144: „... o utratę dziewictwa będąc westalką”; s. 383: „Proces zawierania pokoju opisuje Liwiusza. W rytuale tym niezbędnym elementem jest świat trawa”; s. 434: „jako *suffimen* nazywa specjalne kadzidło”; s. 454: „naczynia nazywano *vasa futilia*, od tego, ponieważ wylewały...”; s. 472: „niejakiej Wergini” (powinno być: Werginii); s. 484: „Z uwagi, że Lawinium było bogatym miastem...”; „Ze względu, iż bracia byli bliźniętami...”; „wypatrywał ptaki” (powinno być: ptaków);

- proste pomyłki literowe, opuszczenia liter, brak spacji etc.:

s. 6: „przed nadejście nowej ery”; s. 89: „Seneka w *Naturalis Quaestiones*” (powinno być *Naturales*); s. 90: „których było jedenaści”; s. 90 przyp. 147: „kult bóstw chtoniczny” (powinno być: chtonicznych); s. 95: tu dwukrotnie (a także na s. 473) błędna forma tytułu traktatu „*De differentis*” (poprawnie natomiast – *De differentiis* – na s. 121, 123, 466 oraz w spisie bibliograficznym); ponadto błąd w cytacie ze s. 523 wydania Keila: *fulmine tactuset expiatus ove* (powinno być: *fulmine tactus et expiatus ove*); s. 110: *caducaauspicia* (powinno być: *caduca auspicia*); s. 115: „opis tego rytuały”; s. 129: „George Wissowa” (ten niemiecki uczyony miał na imię Georg); s. 134: sakranej (powinno być: sakralnej); s. 170: „*Liber' a liberate*” (powinno być: *libertate*); s. 176: „W źródłach literacki” (powinno być: literackich); s. 177: „Pauzaniach” (powinno być: Pauzaniasz); s. 191: „Lerentaliów” (powinno być: Larentaliów); s. 208: „obchodzony w grudni”; s. 211: „w kalendarzu rzymskich było dziesięć miesięcy”; s. 230: „Propzerpinie”; s. 240: „Rzymianie pałali się jedynie wojną” (prawdopodobnie miało być: parali); s. 252: „Według Liwiusz” (powinno być: Liwiusza); s. 254: „Święta *Quinquartus*” (powinno być: *Quinquatrus*), tak samo ponownie na s. 265; s. 290: „argarny” (powinno być: agrarny); s. 304 przyp. 489: „pościerci” (powinno być: po śmierci); s. 362 przyp. 81: „*vicire*” (powinno być: *vincire*); s. 388: „odprawienie rytuały sakralnego”; s. 433: „porę zimowego siewy” (wcześniej identycznie „zimowego siewy” w przekładzie hasła **daps**); s. 449: „Drezusa” (powinno być: Druzusa); s. 451: „taki wyrazy nie pojawia się”; s. 467: „wyobrażenie boga”; s. 470: „murach serwińskich”; s. 476: „o kilku gajach”;

- niezręczności przy włączaniu w tekst polski wyrazów i zwrotów łacińskich:

s. 83: „Osoba odprawiająca auspicja powinna być *liberatus a lecto*”
s. 83: „Miejsce, na którym zasiadano musiało być *solidus*” [tutaj dodatkowo błąd interpunkcyjny: brak przecinka] – rażąca niezgodność rodzajów;

- błędy interpunkcyjne:

s. 8 przyp. 6: „lub gdy, sam Weriusz, nie podawał przykładów jak używać...”; s. 47: „Główny zarzut, polegał na tym...”; s. 56: „zgodnie z tym co zostało ustalone w rozdziale wstępnym pojęcia takie jak *sanctum, czy religiosum*...”; s. 58: „Dopiero, gdy do władzy doszedł Oktawian August senat miał zamknąć...”; s. 60: „z obawy przed ich zemstą, unikał Kapitolu”; s. 90: „ten, który podpala należy do Marsa...” (ale dalej już poprawnie: „...ten, który rozwiązuje, do Junony”); s. 99: „również mógł być traktowany, jako ptak”; s. 109: „które leksykon tłumaczy, jako wróżbę”; s. 128: „istnieją dwa, odmienne, podejścia”; s. 133: „prawo sakralne wobec, którego nie należy występować”; s. 203: „w przekonaniu Rzymian, był to posąg Apollina”; s. 261: „wojnie pomiędzy Eneaszem, a Turmusem”; s. 384: „Definicja wyjaśniająca czym był ów kamień została także...”; s. 424: „zabijane wraz z nim na ofiarę, jakby dodatek lub, aby zwiększyć szansę...”

W konkluzji pragnę podkreślić, iż w moim przekonaniu mgr Katarzyna Kuszewska wykazała w swojej dysertacji, iż uzyskała wysokie kompetencje badawcze, oparte na rzetelnej wiedzy, a jej dotychczasowe badania stanowią istotny wkład w rozwój polskiej filologii klasycznej.

Uwzględniając całość zamieszczonych powyżej uwag stwierdzam, że przedłożona do recenzji praca spełnia merytoryczne i formalne wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Wnioskuje zatem o dopuszczenie mgr Katarzyny Kuszewskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



dr hab. Antoni Bobrowski